

ROSJA WZMACNIA ARTYLERIĘ. NAJNOWSZE HAUBICE PRZY GRANICY Z NATO?

Rosjanie zamierzają dostarczyć do Zachodniego Okręgu Wojskowego dwa dywizjony samobieżnych haubicoarmat MSTA-SM oraz jeszcze w tym roku zacząć wprowadzania do jednostek w zachodniej Rosji nowych, samobieżnych haubicoarmat 2S35 Koalicja-SW.

Zorganizowanie w Zachodnim Okręgu Wojskowym dwóch dywizjonów artyleryjskich oznacza w pierwszej kolejności pojawienie się przy granicy NATO ponad trzydziestu samobieżnych haubicoarmat 2S33 MSTA-SM kalibru 152 mm. W skład dywizjonów wejdą również m.in. pojazdy ze zautomatyzowanym systemem kierowania ogniem (z wykorzystaniem bezpiecznego systemu łączności), który pozwala na naprowadzanie ognia na cele z dowolnego stanowiska dowodzenia, zostawiając również możliwość działania w pełni autonomicznego.

Obecnie mówi się o rozmieszczeniu nowych dywizjonów w Obwodzie Moskiewskim. Część analityków wskazuje, że byłoby to sprzeczne z potrzebami rosyjskiego systemu obronnego. Haubice MSTA-SM są bowiem przeznaczone do niszczenia systemów artyleryjskich, stanowisk dowodzenia broni pancernej i siły żywej przeciwnika na odległości do około 30 km. Działają więc w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem i dyslokowanie ich na obszarach, gdzie działania wojenne są mało prawdopodobne, mogłoby się okazać niecelowe. Wskazuje się, że znacznie łatwiejsze byłoby rozmieszczenie ich zdecydowanie bliżej granic państw NATO. Z drugiej strony, Rosjanie wielokrotnie ćwiczyli szybki przerzut pododdziałów na znaczne odległości.



Haubicoarmata MSTA-SM. Fot. mil.ru

Do Zachodniego Okręgu Wojskowego jeszcze w tym roku mają zostać dodatkowo dostarczone pierwsze egzemplarze samobieżnych haubic 2S35 Koalicja-SW – również kalibru 152 mm. O ile jednak w haubicach MSTA-SM wykorzystuje się armatę 2A65, którą można strzelać z szybkostrzelnością ośmiu (według oficjalnych danych rosyjskich dziesięciu) strzałów na minutę (jest to możliwe dzięki zastosowaniu zmodernizowanego systemu automatycznego ładowania), o tyle w Koalicji zastosowano już działo 2A88, pozwalające na prowadzenie ognia z częstością ośmiu strzałów na minutę na zasięgu do 30 km – przy standardowej amunicji - i nawet do 70 km (według danych rosyjskich) – przy użyciu amunicji specjalnej. System ma możliwość użycia amunicji precyzyjnej (kierowanej laserowo).

W Koalicji zastosowano dodatkowo specjalnie opracowane podwozie 2S19 (w MSTA-SM wykorzystuje się podwozie opracowane na bazie podzespołów czołgów T-72 i T-80) oraz nową wieżę.

Wprowadzenie w tym roku haubic Koalicja-SW będzie pierwszym, długo oczekiwanym etapem w programie modernizacji ciężkiego sprzętu rosyjskich wojsk lądowych na bazie wyposażenia nowej generacji, a nie modernizacji istniejącego. Program ma coraz większe opóźnienia (szczególnie jeżeli chodzi o dostawę nowych czołgów, bojowych wozów piechoty i transporterów opancerzonych).



Fot. mil.ru

Wzmacnianie przez Rosjan artylerii w Zachodnim Okręgu Wojskowym to kolejny dowód, że w Rosji konsekwentnie wdraża się wnioski z przebiegu działań na wschodniej Ukrainie. Potwierdzono wtedy, że artyleria nadal stanowi bardzo ważny element składowy wojsk lądowych, pozwalając np. całkowicie przerwać przerzut wojsk lub odciąć siły strony przeciwnej od własnego zaopatrzenia.

[Czytaj więcej: Rosyjski "bóg wojny" rośnie w siłę](#)